

Wojciech Hermeliński, Eligiusz Jerzy Krześniak

Drugi Światowy Kongres poświęcony
karze śmierci oraz zagadnieniom z
zakresu międzynarodowego prawa
karnego, Montreal, 6–9 października
2004 r.

Palestra 50/1-2(565-566), 203-205

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Biuro Organizacyjne konferencji prowadziła Katedra Historii Prawa Polskiego UJ, której pracownicy z udziałem studentów z Towarzystwa Bibliotek Słuchaczy Prawa UJ przygotowali konferencję od strony technicznej.

Stanisław Waltoś

Drugi Światowy Kongres poświęcony karze śmierci oraz zagadnieniom z zakresu międzynarodowego prawa karnego, Montreal, Kanada, 6–9 października 2004 r.

Kwestia dopuszczalności kary śmierci nie przestaje budzić emocji. W mediach wyraźnie słychać głosy postulujące ponowne wprowadzenie jej do naszego systemu prawnego, choć nie brak także wypowiedzi osób uważających takie pomysły za chybione, a ponadto niemożliwe do zrealizowania z uwagi na przyjęte przez Polskę zobowiązania międzynarodowe. Podobne dyskusje toczą się także w innych krajach, są one bardzo intensywne zwłaszcza tam, gdzie kara śmierci jest nadal stosowana – w tych krajach aktywni są zwłaszcza przeciwnicy kary śmierci. Nie brak także inicjatyw międzynarodowych, zmierzających do powszechnego zniesienia lub ograniczenia stosowania tej kary.

W 2001 r. w Starsburgu we Francji odbył się Pierwszy Światowy Kongres poświęcony kwestii kary śmierci. Po trzech latach od tego wydarzenia w dniach 6–9 października 2004 r. PRI (Penal Reform International) oraz ECPM (the End to Capital Punishment Movement) przy wsparciu Parlamentu Europejskiego, Amerykańskiego Krajowego Stowarzyszenia Adwokatów Karnistów oraz licznych rządów i organizacji międzynarodowych zorganizowały Drugi Światowy Kongres w Montrealu, w Kanadzie. Kongres był także okazją do omówienia szeregu kwestii z zakresu międzynarodowego prawa karnego, w tym zwłaszcza zastanowienia się, na jakich zasadach powinien funkcjonować stały Międzynarodowy Trybunał Karny (ICC), który w najbliższym czasie rozpocznie oficjalnie swoją działalność. Przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej otrzymali zaproszenie do udziału w tym wydarzeniu. Polską adwokatówkę reprezentowali na konferencji adw. Wojciech Hermeliński, Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej oraz adw. dr Eligiusz Jerzy Krześniak.

Kongres rozpoczął się sesją plenarną z udziałem polityków oraz dyplomatów, reprezentujących rządy państw najaktywniej wspierających idee Kongresu, tj. Belgii, Kanady, Niemiec, Holandii, Francji, Włoch oraz Szwajcarii. Wykład wygłosiła również pani Mary Robinson, Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców, była prezydent Irlandii.

Drugi dzień Kongresu zdominowały dyskusje panelowe. Uczestniczyliśmy, między innymi, w panelu zatytułowanym „System kar a dyskryminacja w majestacie prawa”. Dyskusja rozpoczęła się od mocnego akcentu, ponieważ prowadzący panel, przedstawiając się, powiedział, iż występuje jako adwokat, a jednocześnie ofiara dyskryminacji, dokonanej przez organy państwa i wymiaru sprawiedliwości. Podał następnie swoje nazwisko – dobrze rozpoznawalne, także w naszej części Europy – Rosenberg... Okazało się, iż panel prowadzi syn małżeństwa Juliusa i Ethel Rosenbergów, skazanych po drugiej wojnie światowej na karę śmierci w USA pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Związku Radzieckiego. Miał on wów-

czas sześć lat. Dziś, ponad pięćdziesiąt lat po tym wydarzeniu, twierdzi on, iż była to egzekucja dokonana z pobudek politycznych. W panelu uczestniczyli także goście z Anglii, Indii oraz Królestwa Jordanii. Wystąpienie przedstawiciela z tego ostatniego kraju było niestety przykładem, jak nie należy prowadzić tego rodzaju wykładów – zostaliśmy dosłownie zarzuceni szczegółami, w tym cytatami z jordańskiego kodeksu karnego, z których niewiele można było zrozumieć. Za to wystąpienie prelegenta z Indii było bardzo ciekawe. Dowiedzieliśmy się choćby, iż w Indiach nie obowiązuje zasada *reformationis in peius*. W konsekwencji, skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności może w drugiej instancji zostać skazany na karę śmierci, nawet jeśli tylko on złożył apelację. Prelegentka z Wielkiej Brytanii skupiła się na kwestii dyskryminacji w praktyce sądów karnych z uwagi na płeć, przekonania religijne i rasę. Jej wystąpienie, podobnie jak zresztą wielu innych osób, znacznie wykraczało poza problematykę samej kary śmierci.

W ostatnim dniu Kongresu odbyła się plenarna debata prawników z całego świata, zajmujących się prawem karnym, której przewodniczył dziekan adwokatury w Quebec. Uczestnicy tego spotkania próbowali odpowiedzieć na pytanie, jak prawnicy mogą wspierać i pomagać swoim kolegom broniącym oskarżonych w krajach, gdzie stosuje się karę śmierci, w szczególności w USA, ale także w Chinach, Iranie, Demokratycznej Republice Konga, Kuby. Według oceny Amnesty International 80 krajów uchylilo stosowanie kary śmierci, 15 nie stosuje jej za przestępstwa pospolite, a 23 wprowadziło moratorium na jej stosowanie. Niektóre wystąpienia, jak np. Przewodniczącej Programu Zwalczania Kary Śmierci ABA (American Bar Association) dotyczącej egzekucji nieletnich w USA, były wysoce poruszające.

Następnie miało miejsce jedno z najciekawszych wydarzeń Kongresu, choć dla uczestników z Europy tematyka mogła się wydawać nieco egzotyczna – panel dyskusyjny poświęcony problematyce ruchu abolicjonistycznego w Stanach Zjednoczonych. Kwestia kary śmierci w USA jest wyjątkowo skomplikowana. Z uwagi na to, iż prawo karne stanowi domenę prawa stanowego – a więc uchwalanego przez poszczególne stany w zasadzie niezależnie od ustawodawstwa pozostałych stanów, w USA są rejony, w których kary śmierci się nie wykonuje, takie, w których wykonuje się ją jedynie w stosunku do niektórych kategorii osób (z wyłączeniem zwłaszcza osób młodocianych i osób upośledzonych), jak i takie, w których stosuje się ją niemal powszechnie w przypadku najcięższych zbrodni. Do tych ostatnich należy, między innymi, stan Teksas. Na marginesie warto wskazać choćby na tak mało znany fakt jak to, iż na świecie jest jedynie pięć krajów, w których stosuje się karę śmierci w stosunku do młodocianych przestępców (tj. osób, które nie ukończyły 18 lat w chwili popełnienia przestępstwa) – Chiny, Demokratyczna Republika Konga, Iran, Pakistan i Stany Zjednoczone właśnie, przy czym zarówno Chiny, jak i Pakistan formalnie nie stosują już tej kary w stosunku do młodocianych (zasada ta nie jest jednak w praktyce przestrzegana). W Stanach Zjednoczonych wykonano cztery z ostatnich pięciu wykonanych gdziekolwiek na świecie wyroków kary śmierci w stosunku do młodocianych. Zdziaiwające.

W Stanach działają jednocześnie setki, jeśli nie tysiące organizacji społecznych, których celem statutowym jest doprowadzenie do zniesienia kary śmierci i zmiany modelu prawa karnego w tym kraju. Ruchy te można podzielić na trzy kategorie: abolicjonistów, reformatorów oraz zwolenników moratorium na stosowanie kary śmierci. Grupą najliczniejszą i wysuwającą najdalej idący postulat – całkowitego zniesienia kary śmierci w USA – są abolicjoniści. Abolicjoniści posługują się w pierwszym rządzie argumentami opartymi na etyce i humanitaryzmie, twierdząc, iż kara śmierci jest zawsze i w każdej sytuacji zaprzeczeniem

zasad humanitaryzmu. Mają oni jednocześnie najmniejsze szanse powodzenia i „przebicia” się ze swoimi argumentami do większości opinii publicznej, przeciwnej – podobnie jak to ma miejsce w wielu innych krajach – zniesieniu kary śmierci. Biorąc to pod uwagę, w Stanach Zjednoczonych pojawiły się grupy działaczy społecznych, posługujących się przede wszystkim argumentami praktycznymi. Wskazują oni zwłaszcza na możliwość popełnienia błędu sądowego, którego skutków – z uwagi na nieodwracalność kary śmierci – nie da się już usunąć. Ich zdaniem, na obecnym etapie wystarczającym krokiem będzie wprowadzenie moratorium na stosowanie kary śmierci, choćby na kilka najbliższych lat. Najskromniejsze zadanie stawiają sobie reformatorzy. Uważają oni, iż całkowite zniesienie kary śmierci jest w Stanach Zjednoczonych nie do przeprowadzenia. Postulują oni więc jedynie przeprowadzenie daleko idącej reformy amerykańskiego sądownictwa karnego, tak aby zapewnić, iż kara śmierci będzie faktycznie stosowana jedynie w przypadku najcięższych zbrodni, a osoba skazana będzie należycie reprezentowana przez obrońcę na każdym etapie postępowania sądowego. Znamienny był głos jednego z mówców, który stwierdził, iż zajmuje się walką o zmiany w prawie karnym od ponad 20 lat i jest zmęczony ciągłym przegrywaniem. Skoro nie ma możliwości wprowadzenia radykalnych zmian, trzeba zacząć od mniejszych kroków.

Kongres okazał się także okazją do spotkania się z wybitnymi adwokatami z całego świata oraz wieloma politykami z różnych krajów, którym nieobca jest materia prawa karnego i polityki karnej. Był także czas na dyskusję, wymianę doświadczeń oraz wspólne spędzenie czasu wolnego od wykładów i spotkań oficjalnych. Ostatniego dnia konferencji razem z przyjaciółmi ze Stanów Zjednoczonych i Kanady oglądaliśmy debatę telewizyjną senatora Kerrego z prezydentem Bushem. Warto było zobaczyć, z jakim entuzjazmem i zaangażowaniem przyjmowali oni wypowiedzi kandydata demokratów, a z jaką dezaprobatą reagowali na wypowiedzi prezydenta... Debatę śledziliśmy z tym większą uwagą, iż jednym z przypuszczalnych tematów miała być także kara śmierci i kwestie polityki karnej. Dlatego zresztą mimo wcześniejszych zapowiedzi w konferencji nie mógł wziąć udziału Barry Scheck, Prezes Amerykańskiego Krajowego Stowarzyszenia Adwokatów Karnistów – został on pilnie wezwany do sztabu wyborczego senatora Kerrego, z zadaniem „przeszkolenia” senatora z tej tematyki. Nie przekonaliśmy się, czy udało mu się właściwie wywiązać z tego zadania, ponieważ pytania o karę śmierci ostatecznie jednak w debacie nie padły.

Kończąc to krótkie sprawozdanie nie sposób nie dodać jednej rzeczy. Mimo iż w Polsce kara śmierci została formalnie zniesiona, przekonaliśmy się, iż nasz głos w tej dyskusji jest ciągle potrzebny. W ciągu całego Kongresu spotykaliśmy się z wyrazami sympatii i życzliwości, a także z licznymi pytaniami i prośbami o wyjaśnienie, jak liczne kwestie z zakresu prawa karnego zostały rozwiązane w polskim ustawodawstwie. Powinniśmy się w dyskusjach na ten temat dzielić naszymi doświadczeniami w tej materii – i to zarówno tymi pozytywnymi, jak i negatywnymi – jak również słuchać innych. Niezależnie od tego czy uznamy, iż kara śmierci jest niedopuszczalna, czy też przyjmemy, iż powinna ona na nowo znaleźć się w polskim kodeksie karnym, nie należy unikać racjonalnej dyskusji na ten temat.

Wojciech Hermeliński, Eligiusz Jerzy Krześniak